Zdzisław Szeląg

Wiersze Stefana Garczyńskiego w odpisie Klaudyny Potockiej

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 74/3, 273-292

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Pamiętnik Literacki LXXIV, 1983, z. 3
PL ISSN 0031-0514

ZDZISŁAW SZELĄG

WIERSZE STEFANA GARCZYŃSKIEGO W ODPISIE KLAUDYNY POTOCKIEJ

Przechowywany w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Bydgoszczy (rkps 155) *Notatnik* Klaudyny Potockiej w całości wypełniony jest utworami Stefana Garczyńskiego [1]. Oprócz 15 wierszy nie znanych z paryskiego pierwodruku [2] znajduje się w nim 18 znanych, w tym 4 odpisane w całości [3], 14 we fragmentach [4]. Ponadto w *Notatniku* widnieją 4 tytuły bez przytoczenia tekstu [5]. Kopia utworów, poza wierszem zaczynającym się słów „Piersi moje zbolałe..." (wpisanym wcześniej), sporządzona została z myślą o kolejnej edycji poezji Garczyńskiego. Wskazują na to następujące fakty:

1. Odpisywane z brulionowych autografów wiersze porównywała Potocka z pierwodrukiem. Jeśli różnice były znaczne, utwór przepisywała w całości. W przypadku, gdy zestawiane teksty pokrywały się, odnotowywała tytuł i formułą: „jak na karcie [...] pierwszego wydania", odsyłała do pierwodruku. A jeśli istniały nieliczne różnice, to odpisywała wersje z manuskryptu i opatrywała je uwagą: „dalej jak w 1-szym wy-

---

[1] *Notatnik* opisał i 13 wierszy opublikował Z. Szeląg (*Nieznane utwory Stefana Garczyńskiego w odpisie Klaudyny Potockiej*. „Poezja" 1980, nr 11). W opisie *Notatnika* pominięto informację, że na k. 41 znajduje się notatka nieznanej ręki: „*Titelkarte ausgerissen und Geschenkzettel abehlebt* [Karta tytułowa oderwana i spis treści oderwany]".

[2] S. Garczyński, *Poezje*. T. 2. Paryż 1833. Dwa wiersze: *Chłopiec i dziewczyna* oraz *W tydzień po płynieniu łódką po Lemanie* opublikował z nie znanej dziś kopii [?] S. Skórzewski (w: S. Garczyński, *Pisma*. Wyd. 2, poszerzone. Poznań 1860, s. 313—318). Utwór pierwszy wydawca zatytułował *Przestroga*.

[3] *Zapaleniec młody* (s. 63—64), *Bitwa pod Grochowem* (s. 70—79), *Piersi moje zbolałe...* (s. 128—131), *Pieśń wieszcza, czyli Król i spiewak*, w pierwodruku *Król i germek* (s. 139—142).

[4] *Nabożeństwo tegoczesne* (s. 5—13), *Ostatnie chwile samotnika* (s. 20—28), *Strata zmysłów* (s. 41—43), *Wspomnienia z czasów wojny narodowej polskiej 1831*, cz. I, poz. I, II; cz. II, poz. II, IV, V (s. 63—109), *Sonety wojenne*, poz. I, III, VIII, IX, X, XIII (s. 115—131).

[5] *Zdrajca. Powieść* (s. 14—20), *Rozmowa* (s. 56—57), *Pierwsze słowo* (s. 58), *Ostatni kanonier* (s. 126).

daniu", lub: „jak na karcie [...] pierwszego wydania", czy też: „obacz kartę [...], wers [...]".

2. Do nowej edycji *Poezji* zamierzał Garczyński włączyć 15 wierszy, z których 14 nie znalazło się w paryskim pierwodruku, gdyż autor zrezygnował z nich. W momencie przygotowywania wydania 1 wchodziły w skład dwóch cykli (numerowane w ich obrębie cyframi rzymskimi): *Romanse i ballady* oraz *Sonety*. Cykl pierwszy składał się z 7 utworów: *Pieśń wieszcza, czyli Król i spiewak, Ostatnie chwile samotnika, Chłopiec i dziewczyna. Ballada, Rozmowa, Ognik błądzący. Ballada, Zdrajca. Powieść, Spiewak. Ballada z Goethego*; pierwszy, drugi, czwarty i szósty Garczyński włączył do pierwodruku [6]. Cykl drugi to 10 utworów, z których tylko sonet VII (*Pierwsze słowo*) wydrukowano w paryskiej edycji *Poezji*.

Pomysł nowego wydania wierszy podsunął Garczyńskiemu Mickiewicz. 6 maja 1833, a więc wkrótce po ukończeniu ostatniej korekty tomiku 1, napisał do autora *Wacława dziejów*:

> Wiele uwag i popraw wynotuję na osobnym egzemplarzu do przyszłej edycji; podam pod twój sąd, bo sam tego robić nie śmiałem. W ogólności wszędzie Wacław celuje, gdzie jest samotny, ale w rozmowach, szczególnie prozaicznych, potocznych, wiele trzeba będzie wyrównać, sprostować, aby nadać ton rozmowie naturalniejszy [7].

Garczyński pamiętał o tej obietnicy i w końcu maja w liście z Frankfurtu prosił Mickiewicza: „Jeśli uwagi twoje już napisałeś, dołącz [...]" [8].

Nowa edycja utworów Garczyńskiego miała m. in. ograniczyć ingerencję Mickiewicza i przywrócić wielu tekstom postać autorską [9]. Z listów Garczyńskiego wiemy, że denerwował się on nie tylko błędami drukarskimi, ale i bardziej znaczącymi poprawkami, jakie wprowadził do jego tekstów Mickiewicz. Nie chcąc „za to Adama przejrzenie pokutować" [10], odwołał się do „dobroci" oraz „uczynności" Ignacego Domejki i prosił go o ponowną staranną korektę arkuszy drukarskich, o usunięcie z nich licznych błędów. 13 lipca 1833 np. napisał:

[6] Tytuły i cytaty wierszy podajemy w nie zmienionej pisowni.

[7] A. Mickiewicz, *Dzieła*. Wyd. Jubileuszowe. T. 15. Warszawa 1955, s. 72.

[8] *Korespondencja Adama Mickiewicza*. T. 2. Paryż 1872, s. 106. Edytor (W. Mickiewicz) opuścił wiele słów, zwrotów, zdań, wprowadził retusze stylistyczne, niekiedy błędnie odczytał daty. Tekst listu Garczyńskiego skolacjonowano z autografem. Wydawca przeoczył wyraz „już".

[9] Rozmiary i zasięg Mickiewiczowskiej korekty omówił T. Pini w pracy *Rękopis poezji Garczyńskiego w przerobieniu przez Mickiewicza* („Pamiętnik Towarzystwa im. Adama Mickiewicza" 1898). Toż pt. *Mickiewicz jako wydawca poezji Garczyńskiego*. Lwów 1898. Dalej odwołujemy się do tej edycji.

[10] Cyt. za: E. Sawrymowicz, *Listy Garczyńskiego do Ignacego Domejki*. „Przegląd Humanistyczny" 1962, nr 2, s. 131. Wszystkie podkreślenia w cytatach — Z. Sz.

Jeśli ostatni arkusz nie odbity, prosiłbym cię, ażebyś nie tak jak w pierwszej korekcie, ale prosto, jak w rękopiśmie, część pierwszą drukował *Śpiewaka*. Początek tylko z korekty mógłby zostać, to jest pierwsze cztery wiersze — reszta z rękopismu [11].

Prośba nie została spełniona.

Potrzebę nowej edycji ze szczególną siłą mógł odczuć Garczyński po lekturze tomiku 2, w którym w kilku utworach znalazł dużo rażących błędów. 2 sierpnia 1833 napisał znów do Ignacego Domejki:

List twój pocieszył mnie bardzo i znacznie do odzyskania sił dopomógł, bo trwoga, ażeby nie poszkaradzone pierwsze moje poezje na świat wyszły, ciężała na głowie nieznośnie. Cóż stąd? Całą iluzją Słowacki mi przed kilku dniami odebrał, bo drugi tom Mickiewiczowi, jemu z Paryża nadeszły, przyniósł [12].

Wyniszczony chorobą poeta wpadł w rozpacz, obrzydził sobie „tomik", a jak bardzo był rozdrażniony, świadczy list Mickiewicza do Domejki:

Zmiłuj się, dla uspokojenia Stefana każ wydrukować jego korekty, choćby do kilku tylko egzemplarzy. Trzeba znać jego choroby, żeby pojąć, ile on nad każdą omyłką rozpacza, jakie mnie robi wyrzuty i jakie dziwaczne ma podejrzenia [13].

Domejko posłuchał prośby, ale nie Mickiewicza, tylko Garczyńskiego, który w cytowanym wyżej liście domagał się, aby wydawca wydarł i w ogień rzucił tę „zgangrenowaną" część drugiego tomiku i zastąpił ją poprawnie wydrukowanymi wierszami. Żądanie autora spełniono w odniesieniu do tej części nakładu, która nie została jeszcze wysłana prenumeratorom [14].

Przygotowanie nowej edycji wymagało zgromadzenia do niej materiału. Odpis całych utworów lub fragmentów mógł być sporządzony dopiero po ukazaniu się tomiku 2 *Poezji*. Egzemplarz jego, jak wiemy, Garczyński otrzymał do obejrzenia od Juliusza Słowackiego w końcu lipca, będąc już tak ciężko chory, że spodziewał się rychłej śmierci. 2 sierpnia Mickiewicz zwierzał się Domejce:

Stefan tak był słaby, że przez kilka godzin co dzień patrzyliśmy na wszystkie symptomata konania. Możesz wystawić sobie moje położenie. Teraz lepiej znacznie, ale ja, przyznam się, nie mam żadnej nadziei! Może tylko do jesieni lekarstwa życie mu utrzymają [15].

---

[11] Cyt. za: Sawrymowicz, *op. cit.*, s. 132.

[12] *Ibidem*, s. 133.

[13] Mickiewicz, *op. cit.*, t. 15, s. 91.

[14] Zob. B. Zakrzewski, *Kłopoty korektorskie z „Poezjami" Stefana Garczyńskiego*. „Pamiętnik Literacki" 1963, z. 2.

[15] Mickiewicz, *op. cit.*, t. 15, s. 90—91.

W kilka dni później oburzał się: „Istny męczennik! Po co go wywlekli z Drezna, nie pojmuję" [16].

Dzięki zabiegom lekarzy, opiece Klaudyny, Mickiewicza, a wreszcie towarzysza broni, Tadeusza Pągowskiego, odsunięto śmierć o kilka tygodni, chory zaczął nawet podnosić się i myśleć o wyjeździe do Włoch. Wtedy to najprawdopodobniej Potocka chcąc uspokoić niezadowolonego z edycji poetę zaoferowała mu gotowość zgromadzenia materiału do nowego wydania *Poezji*. W pracy tej posługiwała się rękopisami, które Garczyński posiadał w Szwajcarii. Nie wszystkie one stanowiły ostateczną redakcję. Przypuszczalnie w czasie sporządzania czystopisu przeznaczonego dla wydawnictwa autor czasami wprowadzał zmiany. Przemawiają za tym następujące przesłanki:

1. 7 stycznia 1833 napisał do Mickiewicza:

> Opiece Ojca poetów powierzam manuskrypt, nie mam drugiego, a jeśli nie dla wierszy, przynajmniej dla mozolnej w przepisywaniu pracy chciałbym, aby manuskrypta moje nie zaginęły [17].

Podobną prośbę skierował tego samego dnia do Ignacego Domejki [18]. Powód, dla którego Garczyński tak troszczył się o los manuskryptów, jest zrozumiały: gdyby zaginęły, nie mógłby już odtworzyć tekstu w takiej postaci, jaką utrwalił w przesłanym rękopisie. Te, które posiadał, nie przedstawiały ostatecznej redakcji. Stąd stwierdzenie „nie mam drugiego". Nie można też wykluczyć zniszczenia niektórych brulionów po sporządzeniu czystopisu wierszy. Na korzyść tej hipotezy przemawia fakt, iż Potocka nie odpisała niektórych utworów z tomiku 2 *Poezji* [19].

2. Wyjeżdżając z Drezna do Bex, Garczyński pozostawił u Justyny z Dzieduszyckich Ksawerowej Działyńskiej, matki Klaudyny Potockiej, nie, jak zamierzał, brulion *Poezji*, ale bruliony *Wacława* oraz 5 wierszy z cyklu *Wspomnienia z czasów wojny narodowej polskiej 1831* [20]. Po-

---

[16] *Ibidem*, s. 92.

[17] *Korespondencja Adama Mickiewicza*, t. 2, s. 94—95. Do września 1939 rękopisy *Poezji* (z wyjątkiem *Sonetów wojennych* i wiersza *Piersi moje zbolałe...*) przechowywane były w Bibl. Uniwersyteckiej we Lwowie i tu w czasie ostatniej wojny zaginęły. Rękopis *Sonetów* znajduje się w Bibl. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (sygn. 328), kopia wiersza *Piersi moje zbolałe...* — w Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu (sygn. 1018/II).

[18] Zob. Sawrymowicz, *op. cit.*, s. 124.

[19] W *Notatniku* nie wykazano różnic między rękopisem a pierwodrukiem m. in. następujących utworów: *Z lorda Byrona* (s. 37), *Chóry na pogrzebie Miniona* (s. 38—40), *Śpiew po pierwszej bitwie i zwycięstwie pod Stoczkiem* (s. 68—70), *Hymn zwycięstwa po bitwie pod Wawrem i Dębem* (s. 80—81), *Śpiew ochotników poznańskich wychodzących na Litwę* (s. 85—87). Utwory te poprawił Mickiewicz (zob. Pini, *op. cit.*).

[20] Bruliony przeznaczone były dla Skórzewskich (zob. *Listy Stefana Garczyńskiego do Kornelii Skórzewskiej z lat 1822—1833*. Opracował Z. Szelą g. „Archiwum Literackie" t. 15 ⟨1972⟩, s. 234). Obecnie znajdują się one w Bibl. Kórnickiej

zostałe rękopisy utworów zabrał ze sobą do Szwajcarii. Potrzebne mu były dla przeprowadzenia autorskiej korekty tomiku 2 *Poezji*. Tuż przed śmiercią polecił spalić swoje „papiery". Zapewne znajdowały się wśród nich m. in. rękopisy utworów, które nie zostały przekazane do druku. Z listu Klaudyny Potockiej z 15 listopada 1833 do ciotecznej siostry Garczyńskiego, Antoniny Platerowej, wynika, że wolę poety spełniono [21], Ale, jak się okazuje, nie we wszystkich wypadkach, zachował się bowiem rękopis wiersza *W tydzień po płynieniu łódką na Lemanie* [22].

3. List do Domejki z 10 lipca 1833 wskazuje, że Garczyński pamiętał o zmianach wprowadzonych w czystopisie wierszy. Prosił mianowicie o skreślenie wydrukowanych przez pomyłkę wersów, przytaczając jednak tekst nie był pewny jego brzmienia, nie tyle i nie tylko ze względu na Mickiewiczowską korektę, ile z uwagi na własne poprawki, jakie poczynił w trakcie sporządzania czystopisu. Że takich zmian dokonał, potwierdza porównanie tekstów znanych z autografów lub z przytoczeń Piniego oraz ich wersji z *Notatnika*. Podobnie postąpił Garczyński wykonując czystopis *Wacława dziejów* [23]. We wzmiankowanym liście do Domejki pisał:

> w wierszu jednym ze *Wspomnień* z rewolucji, a to w wierszu *Do wojska polskiego*, który się tak zaczyna podobno [...]. Wydrukowano 4 wiersze końcowe, bo Adam zapomniał je przemazać — a tak są dwa grzyby w barszczu, myśl taż sama dwa razy powtórzona. — Bądź więc tak dobry [...] przemazać te 4 ostatnie wiersze; są one podobno takie albo podobne [...] [24].

4. Fakt, iż Potocka odpisywała fragmenty utworów nie w tej kolejności, w jakiej występują w pierwodruku, zdaje się wskazywać, że korzystała z brulionów, w których wiersze nie były jeszcze ułożone w całostki kompozycyjne w rodzaju: *Wspomnienia z czasów wojny narodowej polskiej 1831* czy *Sonety wojenne*. Możliwe nawet, że niektóre liryki zapisane były na luźnych kartkach. Tym dałoby się wytłumaczyć umieszczenie *Bitwy pod Grochowem* na ostatnich stronicach *Notatnika*, poza

---

(rkps 1888). Brulionowy tekst *Wacława* opublikowała S. Jasińska (*Stefana Garczyńskiego „Apostata, czyli Wacława życie"*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" z. 6 (1956)). S. Jasińska omówiła też zeszyt ze *Wspomnieniami* (*Stefana Garczyńskiego „Wspomnienia z czasów wojny narodowej polskiej 1831" w nieznanym autografie*. Jw.), w którym znajdują się *Modlitwa obozowa, Śpiew ochotników poznańskich wychodzących na Litwę, Do ludów, Na dzień pospolitego ruszenia*. W tym samym artykule Jasińska omówiła *Śpiew po pierwszej bitwie i zwycięstwie pod Stoczkiem*, który znajdował się wśród luźnych urywków *Apostaty*.

[21] Zob. Z. Sudolski, *Stefan Garczyński w świetle nowych źródeł*. „Archiwum Literackie" t. 11 (1967), s. 313.

[22] Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu, rkps 1015/II.

[23] Zob. Z. Szeląg, *Uwagi o chronologii i formowaniu „Wacława dziejów" Stefana Garczyńskiego*. „Pamiętnik Literacki" 1976, z. 1.

[24] Cyt. za: Sawrymowicz, *op. cit.*, s. 130—131.

znajdującymi się w nim fragmentami z cyklu *Wspomnienia*, w skład którego wchodzi poemat o bitwie pod Olszynką Grochowską. Hipoteza ta tłumaczy niezachowanie kolejności w odpisywaniu *Sonetów wojennych* (I, VIII, III, XIII, X, IX, XII) i *Wspomnień* (I, XI, X, XIV, XIII, II, V), wyjaśnia, dlaczego Potocka nie odpisała prozy łączącej poszczególne liryki z cyklu *Wspomnienia*. W cyklach skupione są w *Notatniku* przede wszystkim utwory nie objęte pierwodrukiem. Tytuły ich (*Romanse i ballady, Sonety*) są najpewniej śladem pierwszego porządkowania wierszy do celów wydawniczych. Niektóre z nich, jak już wzmiankowaliśmy, Garczyński opublikował w pierwodruku.

5. Charakterystyczną cechą wczesnych redakcji utworów Garczyńskiego było opatrywanie ich datami i podtytułami, które później w większości poeta usunął [25]. Podtytuł taki znajduje się w *Notatniku* przy sonecie XII (*Przeczucie śmierci*) z cyklu *Sonety wojenne*, a w zachowanym autografie brak owego podtytułu.

6. Zarówno wersje po poprawkach Mickiewicza, jak i redakcje autorskie znane z autografów lub ze studium Tadeusza Piniego, są korzystniejsze i celniejsze od zawartych w *Notatniku*. Będzie tu jeszcze o tym mowa.

7. Niektóre utwory podaje *Notatnik* w redakcji wcześniejszej niż ta, która posłużyła za podstawę wydania paryskiego. Oto przykłady:

a) W okresie pierwszych trzech miesięcy 1832 Garczyński napisał *Pieśń wieszcza* (*romans w czterech częściach*) [26]. Parę miesięcy później (29 VIII), w spisie utworów przesłanym Wincentemu Turno poeta wymienił *Spiew wieszcza* i opatrzył go uwagą: „pierwsza część moja — drugą Mickiewicz dorobił" [27]. We wzmiankowanej korespondencji Garczyński przytoczył tytuły w skróconej formie. Pełna nazwa „romansu" zachowała się w *Notatniku* Potockiej: *Pieśń wieszcza, czyli Król i spiewak*. Brak przesłanek pozwalających przyjąć, że tytuł jest tworem Potockiej lub że został sformułowany przez Garczyńskiego po ukazaniu się pierwodruku. W rękopisie przesłanym do Paryża widnieje *Spiewak* [28]. Jeśli nie liczyć Mickiewiczowskich korektur, to między autografem a kopią nie ma różnic. Wiersz w pierwszym wydaniu nazywa się *Król i germek. Romans*. Ten Mickiewiczowski tytuł nawiązuje do tego, jaki znajduje się w *Notatniku* Potockiej.

b) O poemacie *Ostatnie chwile samotnika* z informacji Piniego wiemy,

---

[25] Zob. Z. Szeląg, *Chronologia liryk powstańczych Stefana Garczyńskiego*. „Studia Kieleckie" 1979, z. 3/4.

[26] Zob. Sudolski, *op. cit.*, s. 284 (list Garczyńskiego do siostry Eleonory).

[27] *Korespondencja Adama Mickiewicza*, s. 273. Mickiewiczowską część *Śpiewu wieszcza*, pt. *W maleńkiej wiosce*, wyodrębnił S. Pigoń (*Przeoczone listy Stefana Garczyńskiego i nie rozpoznany wiersz A. Mickiewicza*. „Ruch Literacki" 1935, nr 2).

[28] Zob. Pini, *op. cit.*, s. 31—32. — *Korespondencja Adama Mickiewicza*, s. 283.

że nie był „tknięty piórem" Mickiewicza w czasie przygotowywania rękopisu do druku. Tekst ten nie mógł być poprawiony w czasie korekty odbitek drukarskich, bo nie obeszłoby się wtedy bez ponownego składu i przełamania kolumn, tymczasem zachowany „budżet drukarski" nie notuje takiej czynności [29]. Potocka porównując pierwodruk z posiadanym manuskryptem przepisała duży fragment, którego brak w edycji paryskiej. Został on widocznie skreślony i częściowo przeredagowany przez autora w czasie sporządzania czystopisu.

c) W przytoczonych przez Piniego fragmentach *Bitwy pod Grochowem* poprawionych przez Mickiewicza widnieją wersy, których brak w kopii Potockiej. Musiały one zatem znajdować się w autografie przesłanym do Paryża. Potocka nie odpisała ich, ponieważ korzystała z manuskryptu zawierającego wcześniejszą redakcję, którą Garczyński poprawił w trakcie sporządzania czystopisu.

Argumentów przemawiających za tym, że Potocka korzystała z rękopisów nie stanowiących ostatecznej redakcji utworów, jest więcej, ale już te przytoczone uzasadniają sformułowaną wyżej tezę.

Materiały do nowej edycji *Poezji* zgromadziła Potocka chyba z inspiracji Garczyńskiego, ale bez jego pełnego, czynnego udziału. Poecie wykonanie tej pracy uniemożliwiała, jak tu już mówiliśmy, choroba. O tym, że różnice ujawnione w trakcie porównywania pierwodruku z rękopisami Klaudyna omawiała z Garczyńskim, świadczy uwzględnienie znacznej ilości Mickiewiczowskich korektur. Nie wydaje się, aby było ono skutkiem nie dość dokładnego porównania tekstów. Nie została np. odpisana powieść poetycka *Zdrajca*, którą Mickiewicz znacznie przerobił [30]. Potocka odnotowała tylko tytuł i opatrzyła go uwagą: „jak na karcie 56". Sugeruje to, że poprawki zostały zaaprobowane przez Garczyńskiego, że brał udział w krytycznej rewizji swoich tekstów. Ale z kolei przeciwko tej hipotezie przemawia zarówno przywracanie w odpisie chropowatych artystycznie wcześniejszych wersji, jak i nieuwzględnienie znajdujących się w pierwodruku dużych fragmentów, których autorem był z całą pewnością Garczyński. Sprzeczność przytoczonych tu spostrzeżeń dałaby się wytłumaczyć następująco:

Garczyński nie był zadowolony z Mickiewiczowskiej ingerencji w tekstach zawartych w tomiku 2 *Poezji*. Potocka wiedziała o tym i chcąc uspokoić chorego poetę zaoferowała gotowość zgromadzenia materiału do nowego wydania. Podobnie postąpił Mickiewicz, gdy w cytowanym tu już liście do Domejki prosił go, aby „dla uspokojenia Stefana" wydrukował korekty „do kilku tylko egzemplarzy".

---

[29] Z. Szelą g, *„Budżet drukarski" „Poezji" Garczyńskiego*. „Archiwum Literackie" t. 15 ⟨1972⟩.

[30] Zob. Pini, *op. cit.*, s. 23, 39. Autor *Reduty Ordona* nie tylko „przerobił", ale i dopisał IV część utworu.

Potocka porównując pierwodruk z rękopisem tropiła różnice między nimi. Odpisując teksty dbała o zachowanie autorskiej interpunkcji, właściwości pisowni i wymowy. Mimo widocznych starań nie uniknęła błędów, których źródłem najczęściej było przeoczenie. Pracę tę wykonywała zapewne podczas czuwania nad chorym poetą. Ponieważ wiedziała, że będzie się on denerwował ujawnionymi różnicami, dlatego omawiała z nim przede wszystkim drobne zmiany, które w większości aprobował. Chroniła też w ten sposób Mickiewicza, którego Garczyński obwiniał za liczne błędy w druku i wprowadzenie nie autoryzowanych wersji. Potocka porównując teksty nie wiedziała, że korzysta z rękopisów nie stanowiących ostatecznej redakcji, stąd czasami pomijała Mickiewiczowskie wersje przywracając tekstowi postać wcześniejszą. Źródłem innych odnotowanych przez nią różnic między rękopisami a pierwodrukiem była redaktorsko-korektorska ingerencja Mickiewicza w ostateczny kształt wierszy Garczyńskiego. Zasięg jej, jak już wzmiankowano, ujawnił przed kilkudziesięciu laty Tadeusz Pini. Nie wynotował on jednak wtedy wszystkich poprawek wprowadzonych przez autora *Dziadów*; wskazał przede wszystkim — ilustrowane licznymi przykładami — kierunki dokonywanych zmian. Wyodrębnienie z odpisu Potockiej wszystkich Mickiewiczowskich korektur nie jest możliwe, ale już te, które zostaną rozpoznane, uzupełnią naszą wiedzę na ten temat.

Aby unaocznić użyteczność zawartych w *Notatniku* fragmentów wierszy Garczyńskiego [31], trzeba poddać je analizie filologiczno-tekstologicznej.

1. Karty 2 i 3 wypełnia wiersz zaczynający się od słów: „Piersi moje zbolałe...". Opatrzony jest on datą „10-go marca 1833 o godzinie 4-tej w Dreznie". Wysiłek umysłowy i fizyczny, jaki towarzyszył aktowi twórczemu, spowodował kolejne zapalenie płuc. Garczyński mieszkał wtedy w tym samym domu co Klaudyna Potocka — w okresie obłożnej choroby porozumiewali się pisemnie. W odpowiedzi na prośbę o udostępnienie nowego wiersza w celu skopiowania go Garczyński doniósł: „Jutro przyniosę wiersze, które Pani przepisać sobie rozkazała" [32]. W tych okolicznościach utwór włączony został do *Notatnika*. Jest to pierwsza kopia (K 1) Potockiej tego wiersza. Po odebraniu autografu Garczyński uniesiony chwilowym deprecjonującym utwór uczuciem, zniszczył go. Wkrótce jednak Potocka namówiła poetę, aby wydrukował go w paryskim wydaniu *Poezji* (P). W tym celu sporządziła drugą kopię (K 2),

---

[31] Problemu tego dotknęła J. Leo w artykule *Autorskie zamiary Stefana Garczyńskiego* („Poezja" 1980, nr 11, s. 46). Wyraziła tu przypuszczenie, że w *Notatniku* utrwalona jest ostatnia „faza autorskich zamiarów" zmierzająca do nowej, poprawniejszej edycji *Poezji*.

[32] *Listy Stefana Garczyńskiego do Klaudyny Potockiej*. Opracował Z. Szelą g. „Archiwum Literackie" t. 11 ⟨1967⟩, s. 355.

którą Garczyński 17 marca przesłał Mickiewiczowi [33]. Za tym, że odpis znajdujący się w *Notatniku* wykonany został w Dreźnie, przemawia fakt nieuwzględnienia żadnej poprawki Mickiewicza [34], podczas gdy w utworach odpisanych w Szwajcarii znajdują się wersy z Mickiewiczowską redakcją.

Pomiędzy K 1 a K 2 istnieją dwie różnice, których źródłem było przeoczenie kopistki. Mianowicie w w. 7 w K 1 jest „na słońce", a w K 2 — „na słońcu", w w. 20 zaś w K 1 jest „jak w słońce", w K 2 „jak na słońce" [35]. Podczas składania utworu wers 7 wydrukowano zgodnie z autografem, tak samo jak w K 2. Garczyński wykonując korektę polecił Domejce poprawić „na słońce" [36], czyli zgodnie z K 1. Ponadto porównanie obu kopii z pierwodrukiem ujawnia dwie różnice: w K 1 i K 2 w w. 29 jest „gdzieś", w 44 „może", w P zaś odpowiednio: „gdzie", „mogą" [37].

2. Na k. 4 Potocka odpisała wiersz *W tydzień po płynieniu łódką na Lemanie*, opatrzony datą: „Bex dn[ia] 3 lipca 1833". Autograf (A) przechowywany jest w Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu. Kopia jest zgodna z autorskim rękopisem. Utwór pod zmienionym tytułem: *Na jeziorze Lemanie. Dnia 3 lipca 1833 roku*, opublikował po śmierci Garczyńskiego Stanisław Skórzewski (S) [38]. Najprawdopodobniej on dokonał retuszu stylistycznego w wersach 6 i 18, przy czym w drugim wypadku mogło to być spowodowane względami cenzuralnymi. Porównajmy te wersy w autografie i w wydaniu Skórzewskiego:

[w. 6 A] Tu łódka rozwieszony w słońcu żagiel pali,
[S] Tu u łódki rozwieszon słońce żagiel pali
[w. 18 A] Myśli moje ku jednej ojczyznie mej gonią!
[S] Myśli moje na powrót ku rodzinie gonią!

Ponadto u Skórzewskiego w w. 4 jest „Rozbiegłą", w 19 „cóż", w 25 „Żyję", a w autografie odpowiednio: „Z rozbiegłą", „co", „Życia".

3. Utwór *Pieśń wieszcza, czyli Król i spiewak* Potocka wpisała na kartach 8—10 [39]. W pierwodruku wiersz otrzymał tytuł *Król i germek*.

---

[33] *Korespondencja Adama Mickiewicza*, s. 100—101.

[34] Zostały one wynotowane w: Z. Szelą g, *Wiersz Stefana Garczyńskiego „Piersi moje zbolałe..." w korekcie Adama Mickiewicza*. „Archiwum Literackie" t. 11. Autor pracy w K 2 błędnie odczytał w w. 48 słowo „czuje" jako „pszaje". W K 1 i K 2 jest „czuje".

[35] Zwrot ten w korekcie Mickiewicza brzmi „ku słońcu". Zob. Szelą g, *Wiersz Stefana Garczyńskiego „Piersi moje zbolałe..." w korekcie Adama Mickiewicza*, s. 129. Leo (*op. cit.*) przyjęła, że utwór ten wpisany został do *Notatnika* w Szwajcarii, w związku z czym w K 1 w w. 20 dopatruje się autorskiej korektury pierwodruku.

[36] Sawrymowicz, *op. cit.*, s. 134.

[37] Formę „mogą" wprowadził Domejko na prośbę Garczyńskiego (zob. Sawrymowicz, *op. cit.*, s. 134).

[38] Garczyński, *Pisma*, s. 317—318.

[39] W *Notatniku* k. 5 czysta, na k. 6 wiersz *Wstęp*, na k. 7 *Romanse i ballady*.

Romans. Jak już wzmiankowano, Mickiewicz przygotowując utwór do druku, znacznie go przerobił. Prośba Garczyńskiego, aby wydrukowano tekst tak, jak jest w autografie, nie została spełniona. Pini chcąc pokazać zakres ingerencji korektora w tekst Garczyńskiego przytoczył te fragmenty, które uległy przeredagowaniu [40]. Potocka przyjęła niektóre Mickiewiczowskie poprawki, a mianowicie w wersach: 8, 16—17, 28, 30—31, 42—43, 50, 68. Jeśli nie liczyć uwzględnienia niektórych Mickiewiczowskich korektur, to pomiędzy autografem a odpisem nie ma istotnej różnicy. Do kopii Potockiej wkradło się parę błędów: w w. 2 i 4 jest „lutnią", w 32 „temczasem", w 41 „parsnął", w rękopisie autorskim było odpowiednio: „lutnię", „tymczasem", „parsknął".

4. Na k. 11—12 Potocka odpisała 38 wersów z poematu *Ostatnie chwile samotnika*, w tym 6 znanych z pierwodruku (w. 102—107) — po to, aby wskazać lokalizację pozostałych, które w większości nie znalazły się w paryskim wydaniu. Po wersie 107 w odpisie znajduje się tekst:

Doznałem prawie wszystkich uczuć kaźni
Nic mi na swiecie tajnem nie zostało
Nawet życzliwych było w swiecie mało
Gdym szukał wkoło przyjazni!
5 We snach młodości ułudę goniłem
W niebiem chciał zbierać niesmiertelne wianki
Kochałem — spiew mój był swiatu niemiłem
Serce nieczułe kochanki!
Praw swiętych ludu, wolności obrońca
10 Rzucony w odmęt przeznaczeń kolei
I swiat obiegłem od końca do końca
I nie znalazłem nadziei!
Widziałem brata jak na grobie brata
Pląsał wesoło, na ustach z uśmiechem.
15 Widziałem zbrodnie, które nawet grzechem
W swiecie nie były dla swiata.
Kiedy nieszczęscie łzy mi wyciskało
Patrzyła na mnie z pogardą rozpusta
Żal rozdarł serce — smiechem drgały usta
20 Rozdarli duszę i ciało!
Poznałem ludzi — wszyscy tchnęli jadem,
Zbrodnia osiadła na wielkosci szczycie,
Tysiąc tysiąców goniło tem śladem,
I z łzami przekląłem życie!
25 Dzisiaj! — chciał jeszcze dodać więcej w spiewie,
Kiedy z zesłabłej dłoni lutnia pada,
I głowa spada — i twarz jego blada —
Usta się zcieły — co spiewał, już nie wie
I tylko w oczach ducha przemoc włada
30 Jakby w ostatniem przed smiercią schronieniu,
Jakby w ostatniem swiatłości promieniu,
Jak skrzydło duszy ku niebu w powiewie!

[40] Pini, *op. cit.*, s. 31—32.

Odpisany tekst kończy się uwagą: „jak na karcie 26 p[ierwszego] w[ydania]". Wynika stąd, że dalej w autografie znajdował się tekst zgodny z pierwodrukiem, a zaczynający się od wersu 140.

Mickiewicz przygotowując rękopis do druku — jak już wzmiankowano — „nie tknął piórem" tekstu poematu, w czasie zaś korekty arkuszy drukowanych poprawił dwa wersy: 33 i 72, Potocka nie przywróciła im postaci autorskiej. Garczyński sporządzając czystopis utworu do druku, z przytoczonego fragmentu skreślił wersy: 1—4, 9—24, przeredagował w. 5—8, które umieścił po dodanych 12 wersach (108—119) jako w. 120—123. Wersy 25—32 po drobnej korekcie umieścił po dodanych w. 124—131 jako 132—139.

5. Na k. 13—14 znajduje się odpis utworu *Chłopiec i dziewczyna. Ballada.* Opublikował ją po śmierci Garczyńskiego, pod tytułem *Przestroga. Ballada,* Stanisław Skórzewski [41]. Pomiędzy kopią a nieautoryzowanym pierwodrukiem istnieją następujące różnice: w kopii w w. 58 jest „i sobie", w 59 „obydwóch", w pierwodruku zaś odpowiednio: „co sobie", „obojga". Bardziej znaczące odmiany występują w 4 wersach:

[w. 7—8 K] Lecz gdy się wzbije orła kto lotem,
Któż listkiem na dół upada?
[S] Ale któż trwożnie na dół upada,
Gdy orła wzbije się lotem.
[w. 14 K] Śle liczne w morze okręta,
[S] Liczne wysyła okręta,
[w. 63—64 K] I to napisał bym wam poradził
Nie kochać dwa razy w życiu.
[S] I to napisać wam bym poradził:
„Nie kochać dwa razy w życiu".

Przytoczone tu odmiany tekstowe wprowadził do pierwodruku najprawdopodobniej wydawca. Ponadto w kopii znajdują się oczywiste błędy: w w. 34 zamiast „święci" jest swieci", w 47 „jeśli" — „jeszli", w 48 „twoję" — „twoją", „spieniężę" — „spienięże".

6. Na karcie 19 Potocka zamieściła dwa fragmenty z *Nabożeństwa tegoczesnego* [42]. Pierwszy to tekst Chóru Starców (bez tekstu pobocznego: „śpiewa"). Po wersie 3 w odpisie znajduje się fraza: „Wielka moc jego opieki", której brak w pierwodruku. Kolejny fragment pochodzi ze stronicy 7 tomiku 2 i zaczyna się od zapisu: „Ksiądz u ołtarza [bez słów: „do ludu"]: Niebem jest wiara". Po czym przytoczono 7 wersów nie znanych z pierwodruku:

Chory połączone
Wierzmy więc Panu — wiara nasza swiętą!
On niepojętą
Prawicą swoją,

---

[41] Garczyński, *Pisma*, s. 313—318.

[42] Na k. 15—18 znajdują się: tytuł ballady *Rozmowa* (bez tekstu), *Ognik błądzący*, tytuł powieści *Zdrajca* (bez tekstu), tłumaczenie ballady Goethego *Spiewak*.

Kiedy już dzieci nad przepascią stoją,
Gwałtownie skinie
I przepaść zaginie.
Miejmy nadzieję w Ojcu, Duchu, Synie!

Dalej w pierwodruku czytamy: „Dwóch ludzi (wchodzą do babińca: jeden do drugiego)", w kopii zaś: „Dwóch ludzi wchodzi do babnicy". Z informacji Piniego wiemy, że w rękopisie utworu Mickiewicz poprawił trzy drobne usterki. W kopii korektury te nie zostały odnotowane. Zamieszczone w niej urywki zapewne nie zostały włączone przez Garczyńskiego do manuskryptu przeznaczonego do druku dlatego, że powtarzały myśli z poprzedzających je wersów. Ponadto w kopii brak podtytułu *Scena fantastyczna*.

7. Na k. 20 Potocka zamieściła dwa fragmenty z utworu *Strata zmysłów*, a mianowicie w.: 23—24 oraz 30—35. W pierwszym przywróciła redakcję Garczyńskiego, którą zmienił Mickiewicz podczas korekty arkuszy drukowanych [43]. W drugim 2 wersy zanotowała w postaci odmiennej niż w pierwodruku.

[w. 34—35 K] Śmiać się będę chociażby nad własnemi łzami,
Chociażby nad twym grobem smiać się będę wszędzie
[P] Smiać się będę — wszak taka zgoda między nami.
Chociażby — choćbym konał — smiać się będę wszędzie!

Wersja przytoczona przez Potocką zawiera niezręczne sformułowanie, które usunięte zostało albo przez Garczyńskiego w autografie przesłanym do Paryża, albo przez Mickiewicza w czasie korekty odbitek drukarskich. Pini nic nie pisze o tym etapie korekt. Rodzaj wprowadzonych poprawek jest typowy dla Mickiewicza, jemu więc skłonni jesteśmy je przysądzić.

8. Na k. 21—22 Potocka odpisała pełny tekst utworu *Zapaleniec młody*. Różni się on od pierwodruku w kilku miejscach: w kopii brak daty: „dn. 16 grudnia", przypisu do w. 32: „Ścigano wielu członków Towarzystwa Patriotycznego, którzy przeciwko dyktatorowi powstali", wers 5 przytoczono zgodnie z redakcją Mickiewiczowską [44], w w. 9 jest „mądrą", w pierwodruku zaś „nędzną". Odmienne są też wersy 12—14:

[K] Jednem słowem: on buntów sprzysięgły obrońca
Uciekajcież ludzie zgody
Zapaleniec jest to młody!
[P] Jak ptak nocny, co nigdy znieść nie może słońca.
Jednem słowem ludzie zgody,
Jest to zapaleniec młody!

---

[43] Pini, *op. cit.*, s. 47.
[44] *Ibidem*, s. 43.

Po wersie 14 w odpisie znajduje się nieporadny, zakończony refrenem czterowers, którego brak w pierwodruku:

Choć nań dzwonisz, jak przy mszy na wiernych w kościele
By się schylił przed dziwem, które nie rozumie —
Pogardza przecież tłumem, chociaż sam jest w tłumie,
Jak oset, co wyrasta nad poziome ziele.
Jednem słowem ludzie zgody
Jest to zapaleniec młody.

Po wersie 30 w kopii odnotowano refren:

Dążyć nam trzeba do zgody,
A to zapaleniec młody!

Jest to ślad wcześniejszej redakcji, którą Garczyński zmienił w trakcie sporządzania czystopisu następująco:

Więc niech zginie ludzie zgody
Dzisiaj zapaleniec młody.

Refrenowi temu Mickiewicz nie nadał postaci:

Sądu, sądu ludzie zgody
Zdrajcą zapaleniec młody [45].

— jak błędnie informuje Pini, ale skreślił. Wersja ta znajdowała się w rękopisie poprawianym przez Mickiewicza w przedostatniej zwrotce i Pini ją przytoczył. Skreślenie refrenu zaczynającego się od słów „Więc niech zginie ludzie zgody" i umieszczenie w jego miejscu: „Sądu, sądu ludzie zgody [...]" — spowodowane zostało przeredagowaniem dwóch ostatnich strof, które Mickiewicz ściągnął w jedną. Potocka sporządzając kopię przywróciła dwu ostatnim strofom wersję autorską. Pini odnotował tę poprawkę jako przykład wyjścia Mickiewicza poza korektę usterek stylistycznych. Równocześnie poinformował, że poeta wprowadził jeszcze dwie poprawki. W odpisie uwzględniono tylko jedną (w. 5), pozostałe przytoczone tutaj odmiany pochodzą z redakcji wcześniejszej niż ta, którą Garczyński przesłał do Paryża.

9. Na k. 23 znajduje się fragment wiersza *W obozie pod Bolimowem* (w. 34—40), z cyklu *Wspomnienia z czasów wojny narodowej polskiej 1831*. W kopii brak daty „5-go sierpnia". Wcześniejszą redakcję tego utworu, znacznie różniącą się od pierwodruku, odpisał prawdopodobnie Heliodor Skórzewski. Miała ona tytuł: *W obozie pod Trojanowem* [46]. Pomiędzy odpisem Potockiej a pierwodrukiem istnieją dwie różnice: w pierwodruku wers 35 jest skrócony o 2 zgłoski na skutek pominięcia wyrazu „czasem", a w w. 38 „przyszłość", zamiast „przeszłość", czego wymaga sens.

[45] *Ibidem.*

[46] Zob. S. Jasińska, *Nieznany odpis „Wspomnień obozowych" Stefana Garczyńskiego.* „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej" 1958, z. 6, s. 396.

10. Z wiersza *W rocznicę. Dnia 29-go listopada [1832]* Potocka na k. 26 wpisała cztery fragmenty, a mianowicie: w. 1—5, 32—35, 43—44, 48—50. W kopii brak Mickiewiczowskiego objaśnienia w w. 5 do wyrazu „naród" — „Rewolucja lipcowa". Pini informując, że przytacza tylko ważniejsze poprawki, odnotował korektę 3 wersów (3—4 i 50)[47]. Potocka w swym *Notatniku* przywracała redakcję Garczyńskiego, ponadto ujawniła trzy inne różnice między kopiowanym autografem a pierwodrukiem: w kopii w w. 33 jest „gwiazda ona", w 44 „Ubluszczone", w 49 „zabłysły", w pierwodruku zaś odpowiednio: „owa gwiazda", „Nieskażone", „załysły". Przyczyną tych rozbieżności jest najprawdopodobniej praca korektorska Mickiewicza. Wprowadzone poprawki zmierzają do uproszczenia i większej naturalności języka, są więc charakterystyczne dla stylu autora *Reduty Ordona*.

11. Na k. 27 Potocka odpisała 8 początkowych wersów utworu *Wchodząc do Prus*. Spośród nich różnią się od pierwodruku: w kopii w w. 1 jest „wojska", w 4 „zaszło", w wydaniu 1 zaś odpowiednio: „wojsko" i „zaszła". Odmienne też są wersy 5—7:

[w. 5—7 K] Szczęśliwy, który za dnia do jutrzni w podobie
Zachód słońca na niebie uprzedzając bieży
I nim zaszło on poległ — ojczystych pacierzy,
[P] Szczęśliwy, kto schronienie już wynalazł sobie,
Jak pielgrzym, co przed burzą w ciemną grotę bieży;
Tak on wszedł w grób przed hańbą! — ojczystych pacierzy,

Pini nie odnotował żadnych poprawek Mickiewicza w tym wierszu. Na to, że wskazana rozbieżność jest wynikiem ingerencji Mickiewicza, wskazuje list Garczyńskiego z 25 lutego 1833, w którym prosił, aby użyty w liryku wyraz „podoba" w znaczeniu „podobieństwo" opatrzyć przypisem[48]. W pierwodruku nie ma tego słowa i objaśnienia, bo Mickiewicz przeredagował 3 wersy.

12. Z wiersza *Na dzień detronizacji* Potocka wpisała w *Notatniku* na k. 28 wersy 25—32, różniące się od pierwodruku. W kopii w w. 25 jest „Bitnych Polaków", w 27: „wieków ciężkie", w paryskim wydaniu zaś odpowiednio: „Wolnych Polaków", „ciężkie wieków". Wers 29:

[K] W nowe się lata ziemia rozzieleni
[P] A gdy w rodzinę jedną świat się zmieni;

Z informacji Piniego wynika, że Mickiewicz podczas korekty arkuszy drukowanych poprawił wersy 30—32[49]. Potocka przywróciła redakcję autorską wersów 30 i 32. Wers 31 w odpisie różni się od tego, jaki przytoczył z autografu Pini.

---

[47] Pini, *op. cit.*, s. 44. Przytoczona na s. 46 poprawka pochodzi z wiersza *W nocy po pierwszym dniu szturmu*, a nie z wiersza *W rocznicę*.

[48] *Korespondencja Adama Mickiewicza*, s. 99.

[49] Pini, *op. cit.*, s. 44.

[w. 31 K] A my do czynów, ofiar przeznaczeni.
[A] Kończąc do czego bylim przeznaczeni.
[P] Kończąc do czego my dziś przeznaczeni.

Wers ten zapewne przeredagował Garczyński w trakcie sporządzania czystopisu, a następnie Mickiewicz wprowadził do niego drobny retusz. Potocka przywróciła wcześniejszą redakcję. Autorem poprawki w w. 29 był też chyba Mickiewicz. Pini świadomie odnotował tylko nieliczne przykłady drobnych zmian, których w rękopisie było jednak dość dużo.

13. Na k. 35—37 Potocka odpisała fragmenty 7 utworów z cyklu *Sonety wojenne*, a mianowicie z sonetów I, III, VIII, IX, X, XII i XIII. Mickiewicz przeprowadził korektę sonetów: I, II, III, IV, V, VII, VIII, X [50]. W *Notatniku* więc nie odpisano różnic między brulionowym autografem a pierwodrukiem z sonetów II, IV, V, VII. Zostały widocznie albo zaakceptowane przez Garczyńskiego, albo Potocka nie miała owych manuskryptów. A oto różnice między odpisem a autografem przesłanym do druku:

Z sonetu I (*Wstęp*) Potocka odpisała dwa pierwsze wersy. Obydwa różnią się od autografu i pierwodruku, drugi od autografu i naniesionych na nim Mickiewiczowskich poprawek (M):

[w. 1—2 K] Gdy na sąd straszny zagrzmi trąba Archanioła
I z ziemi rozstrząsnieniem groby się odwalą.
[A] Jak na sąd, kiedy zagrzmi trąba Archanioła
Tknięciem ziemia rozpadnie zemsty ostrą stalą,
[w. 2 M] Rozpadnie się grunt ziemi jak porżnięty stalą

Z sonetu III (*Wzięcie armat na górze stojących*) Potocka wynotowała wersy: 5—8, 12—14. Podczas korekty wersu 6 Mickiewicz skreślił w autografie wyraz „smagle" i wprowadził „nagle". W odpisie przywrócono redakcję autorską. Wersy 13—14 przytoczono w postaci odmiennej od autografu, a zatem i od pierwodruku. W wersie 13 nie uwzględniono Mickiewiczowskiej poprawki.

[w. 13—14 A] Ale skoro dym opadł — w kanonierów ciała,
Szańcowane w półokrąg — nasze były działa!
[K] Ale skoro dym upadł — w martwe naszych ciała
Oszańcowane, przy nas stały wrogów działa.
[w. 13 M] Sto lanc razem przebodło kanonierów ciała.

Zawarta w pierwodruku Mickiewiczowska redakcja w. 13 i autorska w. 14 są trafniejsze od zawartej w kopii, w której w w. 13 znajduje się błędny zapis „dym upadł", a wers 14 nie dość jasno puentuje atak konnicy na stanowiska armat. Ponadto w kopii znajduje się jedna oczywista omyłka: w w. 8 u Potockiej jest „wtrące" miast „wtrącę".

W sonecie VIII (*Pułk nowy*) Mickiewicz przeprowadził korektę wer-

---

[50] Z. Szelą g, *Mickiewicz jako korektor „Sonetów wojennych" Stefana Garczyńskiego*. „Pamiętnik Literacki" 1963, z. 3.

sów 2 i 10. Potocka pominęła wers 2, uwzględniła natomiast wersy 9—11, przy czym oba różnią się od autografu, a zatem i od pierwodruku [51]. Wers 9 w odpisie zaczyna się od słów: „Ale patrz", w autografie zaś od: „Nadzieja".

[w. 11 A] A cicho w ich szeregach, jak przy mszy w kosciele
[K] A w szeregach jak cicho, jak przy mszy w kosciele.

Z sonetu IX (*Spotkanie konnicy z konnicą w boru*) Potocka odpisała ostatnią tercynę, w której tylko wers 13 różni się od autografu (tam zaczyna się od wyrazu „Tylko", w kopii zaś od „Ale").

W sonecie X (*Posterunek na stracenie*) Mickiewicz przeprowadził korektę wersów 3 i 4. Potocka nie odpisała ich i nie przywróciła redakcji autorskiej, uwzględniła natomiast drugą strofę (w. 5—8), w której Mickiewicz w w. 6 dla zachowania dokładnego rymu skreślił *e* w wyrazie „wyswieci"; kopistka przywróciła formę autorską. Ponadto w *Notatniku* w w. 6 jest „ołtarze", w 7 „co za kraj", natomiast w autografie przygotowanym do druku: „ółtarze", „co w polu". Zapewne podczas korekty arkuszy drukarskich uwspółcześniono pisownię wyrazu „ołtarze".

Z sonetu XII (*Ostatni kanonier*) Potocka odnotowała tylko tytuł i podtytuł *Zdarzenie prawdziwe w bitwie pod Warszawą*. Ta dodatkowa, uściślająca tytuł informacja nie występuje ani w manuskrypcie, ani w pierwodruku.

Z sonetu XIII (*Przeczucie śmierci*) kopistka odpisała pierwszą zwrotkę, której wers 3 różni się od złożonego do druku autografu, zawierającego, jak w wielu innych wypadkach, wersję celniejszą:

[A] Tu głos słyszeć bezbożnych, tam nabożnych pieni,
[K] Tu głos słyszeć nabożnych, tam wesołych pieni,

14. Na k. 37—40 Potocka odpisała poemat pt. *Bitwa pod Grochowem*, w wersji odmiennej nieco od pierwodruku: przy końcu w. 5 brak odsyłacza i przypisu: „*Je foulerai aux pieds la Pologne, et je marcherai contre la France*" — słowa cesarza rosyjskiego", w kopii w w. 8 jest „Berłem prawa narzucę", w 12 — „Z wszystkich", w 24 „po morskiej", w 25 — „zwierza", w 27 — „na każdem", w pierwodruku zaś odpowiednio: „Mieczem prawa napiszę", „Ze wszystkich", „wszerz morskiej", „zwierzył", „każdym". Różnice wykazują również wersy 46—47:

[K] Ciągnie z boru śród dymu jako czarownica,
Kiedy z komina wiatrem przeciąga na mietle
[P] Ciągnie z borów sród dymu jako czarownica,
Kiedy z gardła komina wyleci na mietle.

W wersie 67 jest „to wszyscy Polacy", w pierwodruku zaś — „ot wszyscy Polacy". Po w. 86 u Potockiej znajduje się tekst:

---

[51] W artykule *Mickiewicz jako korektor sonetów wojennych* autorska poprawka w w. 10 błędnie potraktowana została jako Mickiewiczowska.

Garstka jest wolnych prawda — ale w naszem gronie
Słońce wiary, wolności, jak Opatrzność swieci!
Bo my broń ojców wznieśli na obronę dzieci,
Mąż umrzeć lub zwyciężyć, na krzyż przysiągł żonie;
5 Lud płacze po kosciołach, kapłan leży krzyżem:
Na nas Ojczyzna cała, swiat buduje cały!
Szeregom bitnym, przodków orzeł wieje biały,
Nasze piersi podejmą i z liczbą i z spiżem

Wersy 3—4 i 6—7 tego fragmentu zostały przesunięte i umieszczone w pierwodruku jako w. 97—100, po dodanym 10-wersowym ustępie (w. 87—96), z tym, że wers 7 uległ korekcie i w pierwodruku brzmi: „Szeregom bitnym, wieje przodków orzeł biały". Oto wersy 87—96, których brak w odpisie:

Z stron obydwóch kul tysiąc powietrze rozcina,
A jako twierdzę, kiedy prochu spęka mina,
Kamienie, cegły, dachy rozrzuca szeroko,
Albo jako owa lawa gór strzaskawszy głowę,
Kiedy z wnętrza ciemnego wyświeci swe oko [52],
Wszystko po drodze niszczy, rozmiata i pali,
Tak granaty, gdy śmigniem w kolumny pułkowe,
Ręce, nogi w powietrze unoszą Moskali!
Strzelajcie napastnicy! nam w naszej obronie
Zimny proch posłuszniejszy, oko lepiej świeci,

Po w. 110 Potocka przez pomyłkę ponownie wpisała w. 82—110, przy czym dwa pierwsze przestawiła. W dalszej części kopii brak w. 113 („Na ich czele dowódca konno się uwija"), jest natomiast ustęp, który, po przestylizowaniu, znajduje się w innym miejscu pierwodruku (139—152):

Bagnet z bagnetem walczy, strzał pada po strzale —
Po trzykroć w wszystkich punktach odparci Moskale,
Po trzykroć się znów cisną — trzy godzin bez przerwy —
Bój — nie — rzeź trwała w lesie — na koniec rezerwy
5 Ostatnie wróg wprowadza — pola czarne ludem
Nasi walczą — choć ręka wysilona trudem
Choć dziesięć na jednego z wszystkich stron nastawa,
Każde drzewko jest twierdzą, każdy błysk śmierć rzuca.
Aż przecie — z stron obydwoch zmordowane płuca
10 Ucichły — ręka bagnet opusciła prawa
Nasi tylko za głosem trąby do odwrotu
Ustępują powoli — czoło pełne potu
I oko rozżarzone — i broń przytępioną
I wrogowi raz jeszcze pokazując łono.

Po w. 113 w pierwodruku znajduje się 25 wersów od słów „Bęben grzmi" do „najezdników praca" (w. 114—138), których brak w odpisie, a następnie fragment zanotowany przez Potocką, mający jednak w wer-

[52] Wers poprawiony przez Mickiewicza (zob. Pini, *op. cit.*, s. 42).

sji drukowanej inną postać wskutek zmiany kolejności niektórych wersów i przeredagowania innych (3, 9—14), wreszcie dodania dwóch (148—149), których w odpisie znów brak. Ostatecznie u Garczyńskiego tekst otrzymał brzmienie:

Trzykroć odparci byli, trzy godzin bez przerwy
140 Bój, nie — rzeź trwała w lesie — na koniec rezerwy
Ostatnie wróg wprowadza — pola czarne ludem.
Nasi walczą! — choć ręka wysilona trudem
Choć dziesięć na jednego z wszystkich stron nastawa,
Każde drzewko jest twierdzą, każdy błysk smierć rzuca.
145 I było widzieć w końcu gdy strudzone płuca
Z stron obydwóch ucichły, zmniejszyła się wrzawa
Jak nasi za odgłosem trąby do odwrotu,
Podpaliwszy brzeg lasu przeciągali w dymie,
Każdy ojczyzny drogiej na głos krzycząc imie!
150 I wyświeżone ogniem czoło pełne potu
I oko rozżarzone, i broń przytępioną,
I wrogowi raz jeszcze pokazując łono.

W wersie 153 kopii jest „na prawym", w pierwodruku zaś „w prawym". Rozbieżności wykazuje również wers 160.

[K] Plan ostatni ułożył — plan smiały i dziwny
[P] Plan ostatni ułożył gwałtowny i dziwny

W wersie 162 kopii jest „przełamie", w pierwodruku — „przełami". Dalej u Potockiej brak w końcu w. 165 odsyłacza i przypisu („Kolumna żelazna niedaleko Grochowa"). Nie ma też wersów 169—174:

Oktawami głośniejsze im prędszy bieg koni,
Dowódców słychać zewsząd wrzaskliwe komendy;
Stęp kopyt jak grzmot ciągnie — jak pękanie lodu [58]
Gór alpejskich; ich trąba coraz głośniej dzwoni,
Jak wały rozhukane, w galopie ich rzędy
Płyną, buczą, wrą!

Wers 169 pierwodruku opatrzony jest odsyłaczem i przypisem („Komendy rosyjskie w ataku coraz głośniejsze im żywiej nacierają, tak więc stęp zwyczajnym, kłus mocniejszym, galop wrzaskliwym, a marsz zupełnie cienkim głosem komenderują"), których brak w *Notatniku* Potockiej. Różnice występują również w wersie 175:

[K] Czyscie widzieli kiedy dzielnych koni stado
[P] Czyście widzieli dzikich koni stado

oraz 181:

[K] Tysiące jezdzców hurra rozdarło powietrze
[P] Tysięcy jeźdzców wrzaski rozdarły powietrze —

---

[58] Wersy 171—174 wydrukowano z poprawkami Mickiewicza (zob. Pini, *op. cit.*, s. 41).

Dalej w pierwodruku znajduje się 10 wersów (183—192), których brak w odpisie (od słów: „kirasjerów pułk" do „resztę zabito")[54]. Odmiennie przedstawia się też wers 194:

[K] Pułk cały przedniej straży po ziemi się wala
[P] Koni pełno i ludzi po ziemi się wala.

W odpisie brak wersu 199 („Aż z nocą nigdzie w okrąg nie było Moskala"). Zupełnie inne są wersy 206—207:

[K] Jak proch na wiatr rozsypie car nieprzyjaciele
Car władca, car rządca całej Europy!
[P] A ja z tronu mojego, jak Pan Bóg w kościele
Mieczem prawa napiszę ludom Europy!

Jak widać, różnice między odpisem a pierwodrukiem są znaczne. Znajdujący się w *Notatniku* tekst *Bitwy pod Grochowem* liczy 158 wersów, w paryskim wydaniu — 207. U Potockiej brak dużych fragmentów, tj. w. 87—96, 114—138, 148—149, 169—174, 183—192, 199. Równocześnie uwzględniła kopistka — oprócz jednej (w. 37) — wszystkie poprawki, jakie naniósł Mickiewicz zarówno w rękopisie (w. 13—18, 20, 37, 52), jak i podczas pracy nad odbitkami korektowymi (w. 26, 49, 60)[55]. Nie jest to rezultat omyłki, przeoczenia, nieuwagi kopistki, ale chyba wynik spełnienia autorskiej intencji. W pierwodruku brak wersów znanych z kopii, bo Garczyński nie włączył ich do czystopisu przesłanego do Paryża. Te, które przeredagował, przemieścił, o czym już była mowa, kopistka zasygnalizowała poziomymi kreskami na lewym marginesie.

Oprócz 21 wynotowanych przez Piniego korektur Mickiewiczowskich tekst *Bitwy pod Grochowem* utrwalony w kopii różni się od pierwodruku w 75 innych przypadkach, a mianowicie: stylistycznemu retuszowi uległy 22 wersy, 49 dodano, 4 skreślono.

Zasadnicze znaczenie dla ustalenia źródła owych odmian ma porównanie „poszerzających wstawek" z wynotowanymi przez Piniego korekturami Mickiewiczowskimi. Z zestawienia tego wynika, że wśród owych poprawek są wersy znajdujące się we fragmentach, których brak w kopii Potockiej (w. 87—96, 169—174, 183—192). Wnosić stąd należy, że znajdowały się w manuskrypcie przesłanym do Paryża. Dopisane one zatem zostały najprawdopodobniej w czasie przygotowywania czystopisu *Poezji* dla drukarni, a więc w drugiej połowie 1832 roku.

Przekomponowanie niektórych fragmentów oraz dopisanie obszernych wstawek, z których jedna liczyła 25 wersów, musiałoby spowodować konieczność przepisania jeśli nie całego, to znacznej części utworu. Tego rodzaju czynność, gdyby była wynikiem korekty, nie mogłaby ujść uwadze Piniego. Autorem wstawek był zatem Garczyński. Wniosek

---

[54] Wers 184 poprawiony przez Mickiewicza (zob. Pini, *op. cit.*, s. 42).
[55] Pini, *op. cit.*, s. 40, 42.

ten poświadcza zresztą analiza stylistyczna. I tak np. w w. 87—93 opis odtwarza wrażenia wzrokowe. Poeta wyzyskuje tutaj efekty świetlne, jak choćby w zdaniu: „Z wnętrza ciemnego wyswieci swe oko". Tekst *Bitwy pod Grochowem* znany z kopii zawiera wiele tego rodzaju utartych, często powtarzanych, nużących figur stylistycznych z wyrazem „oko": „zakrwawionym okiem", „w słońcu błyskając okiem", „czułym okiem", „oko rozżarzone", „w mgnieniu oka". W *Wacława dziejach* jest ich znacznie więcej. W wersach 169—174 występuje częste w utworach Garczyńskiego porównanie zjawisk do „rozhukanych wałów" w znaczeniu fal morskich. Ten sam motyw występuje w tekście *Bitwy pod Grochowem* znanym z w. 13 kopii. W najdłuższej wstawce, obejmującej w. 114—138, początek w. 119 („Bagnet sparł się z bagnetem") to przestylizowany wers redakcji autorskiej („Bagnet z bagnetem walczy, strzał pada po strzale"). Ostatnia część frazy w dosłownym brzmieniu znalazła się w wersie 117. Inaczej niż w *Reducie Ordona*, wręcz antytetycznie do tego utworu, pokazał Garczyński nieprzyjacielskiego żołnierza. Nie jest on konwencjonalną postacią, bezosobową machiną, nie ginie dla rozweselenia cara. To człowiek zniewolony, który umierając myśli o rodzinie i przeklina cara.

Źródłem drobnych różnic między kopią a pierwodrukiem jest albo korekta autorska przeprowadzona w trakcie sporządzania czystopisu, albo — Mickiewiczowska. Wyodrębnienie ich nie jest możliwe, bo Pini nie wynotował wszystkich poprawek. Opinię, że „epiczny poemat *Bitwa pod Grochowem* jest w wielu miejscach znacznie przerobiony" [56], trzeba uznać za przesadzoną. Pini wynotował 21 korektur (niecałe 10% tekstu), z których 8 to drobne retusze. Nie wydaje się, by niewiele więcej znaczące przeredagowanie pozostałych 14 wersów upoważniało do wyrażenia takiej opinii. Przyczyniła się ona do upowszechnienia poglądu, że nieporadnemu w formie utworowi doskonalszy kształt nadał Mickiewicz.

Z analizy filologiczno-tekstologicznej rozbieżności między pierwodrukiem, znanymi autografami a kopią Potockiej wynika, że w *Notatniku* częściowo tylko utrwalona została ostatnia faza twórczej koncepcji Garczyńskiego, pragnącego przygotować poprawniejszą edycję tomiku 2 *Poezji*. Autor dążył do ograniczenia redaktorsko-korektorskich retuszy Mickiewicza i przywrócenia niektórym wersom postaci utrwalonej w autografie przesłanym do druku.

Notatnik Potockiej ujawnia ponadto nie znane przykłady Mickiewiczowskich ingerencji oraz przekazuje wcześniejsze redakcje licznych wierszy Garczyńskiego. Dostarcza zatem ważnego materiału zarówno dla wydawców, jak i dla historyków literatury. Odnotowane odmiany tekstowe pozwalają śledzić przebieg kolejnych faz kształtowania się wielu utworów Stefana Garczyńskiego.

---

[56] *Ibidem*, s. 30.